

Irena Bogocz
Ostravská univerzita, Ostrava
irena.bogoczova@osu.cz

„JAK ONI MÓWIĄ?”, CZYLI PRÓBA INTERPRETACJI JĘZYKA POLAKÓW NA ZAOLZIU

Słowa klucze: granica czesko-polska, Zaolzie, język polski, język czeski, gwara, miejscowa mowa potoczna, mniejszość etniczna

Keywords: Czech-Polish border, Czech part of the Cieszyn region, Polish language, Czech language, dialect, local spoken language code, national (ethnic) minority group

1. Zaolzie to ta część Śląska Cieszyńskiego, która należy do państwa czeskiego (wcześniej czechosłowackiego)¹ i którą zamieszkuje około 30 tysięcy osób deklarujących polską narodowość². Społeczność ta tworzy w miarę integralną całość dzięki różnym formom zorganizowania etnicznego, wśród których ważne miejsce zajmuje szkolnictwo, a dokładniej sieć polskich przedszkoli, szkół podstawowych, jedno czteroletnie gimnazjum z polskim językiem nauczania³ oraz opiekująca się tymi

1 W latach 1918–1938 Zaolzie należało do Czechosłowacji, rok przed wybuchem II wojny światowej – do Polski, przez kolejnych 6 lat – do Rzeszy Niemieckiej, w latach 1945–1992 ponownie do Czechosłowacji, wreszcie po jej podziale 1 stycznia 1993 r. przypadło Republice Czeskiej (RC). Należy dodać, że pojęcie *Zaolzie* jest bardziej polityczne niż geograficzne, ponieważ rzeka Olza tworzy granicę państwową tylko w pewnych odcinkach swojego toku.

2 Dane pochodzą z oficjalnych stron internetowych rządu czeskiego: <http://www.vlada.cz/cz/ppov/rnm/mensiny/polska-narodnostni-mensina-16124> (dostęp: 9 VII 2016).

3 Na Zaolziu, analogicznie do sytuacji na całym obszarze państwa czeskiego, działają szkoły podstawowe z klasami od I do V (polskich szkół tego typu jest na Zaolziu 15) oraz szkoły „pełne”, z klasami od I do IX (łącznie liczba dziewięcioletnich szkół podstawowych z polskim językiem wykładowym wynosi 10). Zgodnie z obecnymi programami nauczania w RC naukę w gimnazjum uczniowie podejmują po ukończeniu dziewiętej klasy szkoły podstawowej i kontynuują przez

szkołami placówka – Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Mniejszościowego w Republice Czeskiej (z siedzibą w Czeskim Cieszynie).

Na Zaolziu, na obszarze około 800 km², koegzystują dwa społeczeństwa – większościowe (czeskie) i mniejszościowe (polskie). Nie każdy mieszkaniec opisywanego terenu jest uprawniony do określenia Zaolzianin (potocznie Zaolziak). Zaolzianinem w naszym rozumieniu jest jednostka miejscowego pochodzenia, która uczęszcza (uczęszczała) do polskojęzycznej szkoły mniejszościowej i przejawia pewną więź z narodem polskim. Aspekt języka potocznego jest tu mniej istotny, ponieważ w podobny sposób mówią osoby deklarujące narodowość czeską, z kolei miejscowi Polacy w różnych sytuacjach komunikacyjnych używają języka czeskiego, łącznie z jego odmianą niestandardową. Oprócz wspomnianej więzi z Polakami mieszkającymi po polskiej stronie granicy państwowej nie mniej ważne jest to, co czuje Zaolzianin wobec Czechów i państwa czeskiego, w którym żyje od urodzenia, zawiera znajomości, małżeństwa, zdobywa wykształcenie, wykonuje pracę zarobkową, korzysta z opieki lekarskiej i innych usług, na co zwracaliśmy już niejednokrotnie uwagę przy innych okazjach (por. np. Bogoczová, Bortliczek 2016). Zrozumiałe zainteresowanie Zaolzian wydarzeniami w państwie czeskim wpływa na ich kompetencję językową, ponieważ w procesie docierania do potrzebnych informacji pośredniczy język komunikacji medialnej, czyli język czeski.

1.1. O polskiej mniejszości na Zaolziu mówi się i pisze, że jest dwujęzyczna, czesko-polska. Z twierdzeniem tym można się w zasadzie zgodzić, należy jednak mieć na uwadze, że chodzi o bilingwizm asymetryczny, „uwarunkowany edukacyjnie”, uprawiany świadomie, celowo (Lipińska 2015: 55–61). Polszczyznę Zaolzian trudno porównać z polszczyzną w Polsce, wykazuje ona bowiem cechy polszczyzny polonijnej, a kompetencje językowe jej użytkowników nie dorównują poziomowi znajomości tego języka, jaki mają osoby równoważne wiekowo i społecznie, mieszkające po polskiej stronie granicy państwowej (ibid.: 57). Jest to szczególnie widoczne w wypadku języka mówionego, polszczyzny potocznej, w wypowiedziach nieformalnych i nieprzygotowanych, o czym będzie jeszcze mowa dalej.

Rozwój polszczyzny na Zaolziu jest znacznie opóźniony. Zawiera ona wiele elementów archaicznych, można powiedzieć, że uległa tu „swego rodzaju zamrożeniu” (ibid.). Badanej przez nas młodzieży szkolnej, uczęszczającej do szkół z polskim językiem nauczania, niełatwo przychodzi rozmawiać po polsku, czemu nie można się dziwić, skoro nawet nauczyciele nierzadko mają z tym kłopot. W szkole młody Zaolzianin poznaje język polski ogólny, kulturalny. Chodzi o kod, którego nie ma w swoim rejestrze większość czeska. Odmianę tę Zaolzianie mają opanowaną na różnym szczeblu zaawansowania. W szkole uczą się jej systematycznie przez 9 lub nawet 13 lat. Przestrzeganie tej normy w sytuacjach lekcyjnych ogranicza się jednak prze-

cztery lata, do matury. Wiedzę w innych szkołach średnich zdobywa się na Zaolziu w języku czeskim.

de wszystkim do poprawności ortograficznej i gramatycznej, w mniejszym stopniu leksykalnej (leksykalno-składniowej, frazeologicznej, stylistycznej) i pragmatycznej. Polszczyzna ta, nazywana tu nadal „literacką”, jest językiem podręczników (i innych pomocy szkolnych), które są tłumaczeniami podręczników, z jakich korzystają uczniowie większościowych szkół czeskich, uczą więc czeskich realiów³. Pewną rekompensatą jest pod tym względem zeszyt ćwiczeń do edukacji regionalnej *Nad Olzą*, który ma dwie wersje – jedną przeznaczoną dla uczniów klasy czwartej i piątej oraz drugą – dla uczniów klas od szóstej do dziewiątej. Chodzi o publikacje ciekawie opracowane, bogato ilustrowane i podejmujące różne tematy związane z regionem i życiem społeczno-kulturalnym mieszkającej tu ludności polskiej.

Pomimo przemysłanych i dostosowanych do specyficznego środowiska językowego metod dydaktycznych działania edukacyjne nie zawsze przynoszą pożądane wyniki. Polszczyzna mówiona Zaolzian jest nasiąknięta elementami gwarowymi, ewentualnie czeskimi: z gwary przenikają do niej głównie negatywne cechy artykulacyjne, z języka czeskiego – elementy leksykalne i frazeologiczne, do pewnego stopnia składniowe i fleksyjne, co sprawia, że polszczyzna ta jest tylko projektowana jako literacka, w rzeczywistości zaś tkwi uwikłana w regionalnej mowie potocznej i języku czeskim. Z polszczyzną ogólną – potoczną Zaolzianie z reguły nie mają żadnego kontaktu i nie potrafią się nią aktywnie posługiwać. Starając się mówić po polsku (np. podczas wizyty w Polsce), silą się na wypowiedzi poprawne, w mniejszym stopniu swobodne, spontaniczne, co powoduje, że ich polszczyzna jest oceniana jako zbyt oficjalna, skostniała, sztywna. Po skończeniu szkoły z polskim językiem nauczania poziom znajomości polszczyzny zwykle wyraźnie się obniża, lecz Zaolzianom pozostaje na całe życie względnie dobra znajomość pasywna tego języka.

-
- 4 Przez język literacki rozumiemy odmianę ogólnonarodową – kulturalną (standardową), używaną zarówno w stylu artystycznym, jak i w innych prestiżowych sytuacjach komunikacji ogólnonarodowej (Lipińska, Seretny 2009: 146). Chodzi o taką odmianę polszczyzny, której dzieci uczą się w szkole i która „powinna być używana w środkach masowego przekazu”, jest też „przedmiotem kodyfikacji i opracowań językoznawczych”, jest odmianą wzorcową polskiego języka etnicznego (Ożóg 1998: 122). Do polszczyzny w sensie ogólnym nie można jednak na Zaolziu wliczyć jej wariantu potocznego, ponieważ takiego nigdy tu nie używano – w roli języka potocznego występowała/występuje na Zaolziu gwara lub odmiana mieszana zwana „po naszymu” (patrz dalej).
 - 5 Na przykład przedmiot „nauka o kraju” to nauka o kraju... czeskim. Podręczniki przetłumaczone z języka czeskiego mają dokładnie taką samą formę (identyczne ilustracje, skład tekstu, atrybuty redakcyjne); taka sama jest też ich oferta wydawnicza. Na przykład matematyki można uczyć metodą „tradycyjną” (autorzy podręczników Josef Trejbal i Slavomír Kočí) lub metodą profesora Hejnego (Milan Hejný), a tylko nieliczne pomoce edukacyjne są oryginalnymi publikacjami Centrum Pedagogicznego: chodzi o elementarz i zeszyty do ćwiczeń (m.in. do pisania) dla klasy pierwszej, które zostały napisane przez miejscowych dydaktyków, oraz podręcznik wprowadzający do nauki języka czeskiego, z którego korzystają w pierwszym półroczu uczniowie klasy drugiej (później stosowane są podręczniki czeskie – w zależności od klasy, do której się uczęszcza). Nawet wspomniany elementarz odnosi się jednak do czeskiego środowiska społeczno-kulturowego, uczy czeskiego sposobu pisania liter itp.

O omawianej tu „szkolnej” odmianie polszczyzny należy jeszcze powiedzieć, że jest zasadniczym czynnikiem dzielącym tutejszą ludność na tę, która identyfikuje się z narodem czeskim, i tę, która deklaruje przynależność do narodu polskiego. W ramach polskiej wspólnoty etnicznej „szkolna” polszczyzna działa integrująco, choć raczej należałoby powiedzieć, że konsoliduje sama świadomość istnienia jakiejś normy preskryptywnej, ideału językowego, ponieważ na co dzień się jej nie używa. Nawet w szkole, na lekcjach polskiego uczniowie porozumiewają się ze sobą w regionalnym kodzie potocznym⁶.

Użytkownicy języka polskiego poruszają się w różnych kręgach kulturowych (polska szkoła mniejszościowa, środowiska rozmaitych stowarzyszeń mniejszościowych, chórów, zespołów folklorystycznych, w których tworzy się lub przynajmniej odtwarza subkulturę lokalną, czeska lub gwarowa przestrzeń rodzinno-sąsiedzka, czeskojęzyczna sfera zawodowa, lokalna przestrzeń publiczna⁷, lokalna i ogólnopństwowa przestrzeń medialna itd.), które są nieraz trudne do zidentyfikowania i „przyczyniają się do swoistej »przepustowości« jednostki, która coraz łatwiej, ale i coraz szybciej przejmuje nowe wartości...” (Golka 1999: 23). Stąd osoby te niechętnie precyzują indywidualną świadomość etniczną, włącznie z językową. Dotyczy to nawet ludzi pochodzących z małżeństw jednolitych etnicznie (ibid.). Sami uczniowie szkół polskich określają siebie i własne kompetencje językowe w ten oto sposób⁸:

ni žebych se tej Polski jakśikej strůnił ale~/ jo je tu jakśi zaryty do tych Čech jo se jako [...] jo jako se považujym [uważam] na přykład za Poloka ale eśi bych se mjoł porůvnat fak(t) s Polokym tak tego můmy doś mało no fspůlnego!⁹

[Odpowiedź osiemnastolatka na pytanie o narodowość]

-
- 6 Zdarzają się przypadki, że uczeń nawet do nauczyciela nie mówi po polsku, ponieważ nie ma odpowiedniej kompetencji językowej, uważa, że szkolny język polski jest sztuczny, obcy, nie pasuje do jego osobowości itp.
 - 7 W miejscowościach z więcej niż 10-procentowym udziałem mniejszości polskiej znajdują się w miejscach publicznych dwujęzyczne napisy – nazwy ulic, stacji kolejowych, urzędów, ewentualnie sklepów.
 - 8 Niektóre wypowiedzi zostały nagrane w trakcie rozmowy z osobą mówiącą po polsku, inne – w dialogu z rozmówcą gwarowym. Zasady transkrypcji fonetycznej podajemy w punkcie 2. artykułu.
 - 9 Stosunek do Polaków z Polski nie musi być zawsze pozytywny. Zaolzianie zachowują wobec nich, podobnie jak do Czechów, pewien dystans. Denerwuje ich na przykład rzeczywiste lub tylko domniemane cwaniactwo, lenistwo, udawanie kogoś lepszego i inne cechy, których u siebie nie dostrzegają. Zgadza się ze stanowiskiem Józefa Szymeczka, który na ten temat uczynił między innymi następujące uwagi: „Dla wielu młodych ludzi na Zaolziu Polska jest już najbliższym państwem obcym. [...] Na pewno nikt nie marzy o powrocie do Polski. [...] Rozwija się niespotykany fenomen: Zaolzie jako kontrpunkt dla Polski. Zaolziańskość jako coś, co stoi w opozycji do polskości. [...] Dla Polaków z Zaolzia Polska jest pod wieloma względami niezrozumiała” (Szymczek 2014: 237, 239).

ni ni bapća~/ to jes od mamy↓/ tak↓/ a ůna po našymu gada↑/ albo no~/ po našymu tak↓/ ale jakō~/ ůna mjała tate znůf Polaka čyli~/ čyli ůna i tag nůkiedy coš tam po polsku teš povje~/ ale mało račej po našymu↓/ my tak fšyscy jako v domu můvi-my gvarǫ~/ tata juž můvi gvarǫ~/ še mušał naučyc~/ bapća z nům po česku můviž ůbenže↑/no i teraz na pšykład baržo čensto še mi staje [zdarza] že~/ ē rožice jako~/ rožice gžež idǫ albo to i ůni myšlǫ že na pšykłat to mama jes Českǫ a tata Polakjem bo on tag jako dobže můvi po našymu↑/ a to vlašćivje~/ naučyl šę dopjero~/ ůedavno↓/ dvažešća lat społym↓/ razem↓

[Odpowiedź osiemnastolatki na pytanie
o orientację narodową i językową członków jej rodziny]

no jakože můvjymy gvarům↑/ můvjymy gvarům ale rožice jakože mje nůkiedy nucům [zmuszają] můvić jakože spiš [raczej] gvarům a potym taki račy polski nůš taki ty čechizmy bo jo čysto mjyvům taki ty česki fsufki [wtrącenia] jak se tymu můvi↓ [a skąd je masz?] no jo na pšykład grům fodbał ff českim klubje~

[Odpowiedź szesnastoletniego ucznia gimnazjum
na pytanie, jakiego języka używa się u niego w domu]

no piše↑/ piše chyba po polsku↑/ a na pšykłat kšǫški čytać tak to po česku na pšykład nůi ůe lubjym polskich kšǫžek za baržo~/ tako jakoš tyn jyzyk mi moc ůe šeži [nie pasuje, nie odpowiada] no ale na pšykłat jak piše vypracovaůi tak še mi nasuvajům polskie~/ vyrazy no~

[Odpowiedź osiemnastolatki na pytanie,
w jakim języku pisze/czyta z większą łatwością]

no s pisaůym [po polsku] mům nejvjynkšy problem↓/ tymu chcym iść na českům vyške [uczelnię] bo se ůe umjym přectavić [wyobrazić] abyh mjoł pisać jakšům dyplomofke po polsku↓/ jo ta(m) mům tela bůyndůf gramatycůnych že~/ to je na zabići↓/ aji stylistyka kupe čechizmůf ta(m) mům~/ česki je lepše aji f tym že tam nůi ma tak až dany přimo tyn slovosled [szyk wyrazów] že tam to človjek može napisaž jak chce a je to fůr dobře↑/ a f polskim mi tam naučycel zafše piše ty numera že to mům přečepane [poprzerzucane] a tak↓

[Reakcja innego nastolatka na to samo pytanie]

fšysko po česku [czytam]↓/ i na pšykła(d) jag mam~/ moge sobje vybrać na pšykład Jane Erovom↑/ žejn Er↑/ Šarlot Bronteova to napisała↓/ ůe zna paůi v ogůle~/ no i mjelišmy možlivošć po česku albo po polsku↑/ ale jo vole po česku bo po polsku to jez juž takje ůe vjem~/ može ten česki mi jes(t) troške ůe blišy ale~/ baržej zrozumjały↓

[Stanowisko siedemnastoletniej uczennicy
w kwestii lektury czeskich/polskich ksiązek]

no abych se přiznoł [jeśli mam być szczery] tak jeliko(ž) [ponieważ] žyjym f českim šrodovisku tak po česku placnym [palnę] cokolvjek ůe rozmyšlům na(d) tym↑/ a tře-

bas [na przykład] nédovno mje zastaviła paňi f aľće a pytała se mje abyh ji poražil g(ł)upjũm ceste [drogę] do Polski tag žeh mušoľ rozmysľaľc abyh né povježoľ jakšũm kravine [głupstwo]↓/ jo né vjym f tym f tym českim šrodovisku žyjm vjynco to je asi dane tym že žyjm po česki strũne↑/ tak ċi koleży to šũm vjetšinoľ [większością]~/ jakože šũmseži a tagže to šũm Češi↑/ tak~/ tak tymu [dlatego] to je tak↓

[Rozważania osiemnastoletniego informatora o przyczynach jego kłopotów z polszczyzną]

1.2. Językiem większościowym na opisywanych terenach jest oczywiście język czeski. Jego postać potoczna mówiona ma nieco odmienny, regionalny charakter i jest zbliżona do czeszczyzny mówionej nasiąkniętej laskimi elementami gwarowymi, jaką można usłyszeć gdziekolwiek na czeskim Śląsku. Do takich cech gwarowych należy przede wszystkim nieutrzymywanie różnicy między samogłoskami krótkimi i długimi (na korzyść krótkich), często paroksytoniczny akcent, wymowa [sfuj], [tfuj], [kfitko] zamiast [svu:j], [tvu:j], [kvjetina], formy fleksyjne *rohlikami*, *autami* (N. l.m.) zamiast (s) *rohliky*, *auty*, forma *dva procenta* zamiast *dvě procenta*, konstrukcje typu [gde deš?] zamiast *kam jdeš?* ‘dokąd idziesz’ i inne.

Czeszczyzny ogólnej, kulturalnej, uczy się każdy Zaolzianin w szkole, jej wersję potoczną zna z mediów lub rozmów nieformalnych z czeskojęzycznymi rozmówcami. Język czeski jest kodem poręcznym, pożytecznym, praktycznym. Uczniowie polscy posługują się nim na tym samym poziomie co uczniowie czescy, o czym nietrudno się przekonać na różnych konkursach i imprezach międzyszkolnych. Zresztą oceniani są tak samo jak w szkołach czeskich, państwowy egzamin maturalny zdają na tych samych zasadach, rozkład zajęć szkolnych przewiduje mniej więcej tyle samo godzin języka czeskiego (i literatury) co w szkołach czeskich. Wyraźną różnicę dostrzegamy tylko w klasach najniższych, zwłaszcza w pierwszej, gdzie uwagę poświęca się nabywaniu podstawowych sprawności językowych tylko w jednym języku. Oba języki literackie traktują uczniowie jako „wyuczone”, korzystają z nich w zależności od sytuacji komunikacyjnej i – jak już zostało zauważone – poza wypowiedziami skierowanymi do nauczyciela (języka polskiego lub czeskiego) mówią gwarą lub mieszaniną gwary i wspomnianych języków narodowych¹⁰.

1.3. Kodem wynoszonym z domu jest twór ponaddialektalny, a dokładniej rzecz ujmując, czwarta odmiana (oprócz polszczyzny, czeszczyzny i tradycyjnej gwary zachodniocieszyńskiej), zwana mową „po naszymu”. Opiera się na gwarowym substracie (zwłaszcza na gwarowej głosowni i fleksji, w dużej mierze na gwarowym słownictwie), zawiera mnóstwo leksykalnych elementów czeskich, ewentu-

10 Sytuacja lekcyjna podczas nauki języka czeskiego w klasach niższych wygląda na przykład tak, że nauczyciel prowadzi zajęcia po czesku, a tylko dla wyjaśnienia jakiegoś terminu językoznawczego lub wskazania na zbieżności/różnice obu systemów językowych wprowadza do wykładu język polski.

alnie niemieckich. Bohemizmy i starsze germanizmy¹¹ ulegają adaptacji gwarowej i stają się częścią składową wypowiedzianego w danej chwili tekstu bez jakiegokolwiek zapowiedzi.

Mówienie „po naszymu” nie jest zjawiskiem ani nowym, ani odosobnionym. Chodzi o kod lokalny, „tutejszy”, swojski, prosty, język na miarę specyficznych potrzeb komunikacyjnych rodzimych użytkowników gwary, potrzeb podobnych do tych, które powstają na innych terenach wielojęzycznych i są nazywane mieszaniną, mieszaną, melanżem lub konwergentem tworów dialektalnych, regionalnych i ogólnego, hybrydą języka ojczystego i obcego. Kod ten w poszczególnych płaszczyznach systemu może być zdominowany przez inny język lub jego odmianę terytorialną¹². Powstaje dlatego, że gwara nie nadąża za rozwojem innych odmian języków narodowych, szczególnie zaś za zmianami rzeczywistości pozajęzykowej¹³. To kod dynamiczny, nieuchwytny, zmienny, tak jak zmienna jest rzeczywistość, którą opisuje. Bardziej wyczulone na poprawność językową osoby nieraz traktują ten sposób mówienia jako zaśmieszanie (zachwaszczanie, plugawienie itp.) gwary, nawet za zdradę, odchodzenie od korzeni, zmianę orientacji narodowej, ponieważ częstokroć naprawdę trudno określić, jaki to właściwie język.

Polacy z Polski, słysząc taką mowę, skłonni są uważać ją za język czeski. Wsluchując się w nią uważniej, rejestrują wyraźne polskie właściwości fonetyczne. Czechom spoza Zaolzia też niełatwo się w tym „zamieszaniu” zorientować: poszczególne wyrazy są dla nich zrozumiałe, chociaż zniekształcone, co ich niewątpliwie śmieszy lub irytuje. Mowa „po naszymu” skutecznie wypiera gwarę zachodniocieszyńską poza zasięg codziennej potoczności, pozostawiając jej miejsce w obrębie folkloru narracyjnego lub gwarowej twórczości literackiej¹⁴.

11 Germanizmy są wynikiem dawniejszych uwarunkowań politycznych i gospodarczych, tworzą trzon terminologii specjalistycznej i potocznej używanej w górnictwie i hutnictwie, ale też w gospodarstwie domowym.

12 Elżbieta Smułkowa (2010: 101) używa określenia „system modelujący”.

13 Gwara nadaje się do manifestowania przywiązania do tradycji, okazywania miłości do ojczystego terenu lub do jeszcze innych celów estetycznych, integracyjnych itp., ale nie do wyrażania treści mentalnych odpowiednio do rozwoju cywilizacyjnego i poziomu intelektualnego jej użytkownika. Gwara, jak podkreśla niejedno źródło, to nie tylko pewien sposób wymawiania czy odmiany wyrazów, ale – podobnie jak każdy inny kod językowy – odrębny styl myślenia, widzenia świata. Badacza obecność takiego ponadgwarowego tworów mieszanego (neogwary) nie powinna dziwić ani drażnić, choć często tak się dzieje. Już samo przenoszenie gwar wiejskich do miast jest niedorzecznością. Jak słusznie zauważa Bogusław Wyderka (2014: 70): „wciąż mamy kłopot z określeniem »nowoczesności« dialektu, a tym samym ze stabilizacją terminów jak »regiolekt« czy »interdialekt«”.

14 Twórczość literacką w gwarze uprawia się dziś raczej okazjnie (pisarze/poeci gwarowi albo już wymarli, albo są ludźmi sędziwymi). W miejscowej prasie pojawiają się czasami niby-gwarowe żartobliwe teksty, w których z bezwzględną szczerością ujawnia się to, jak mocno ich autorzy tkwią w kulturze czeskiej, jak przez pryzmat języka czeskiego (a nie gwary) oglądają i nazywają rzeczywistość pozajęzykową.

„Po naszymu” mówią też miejscowi Czesi, przynajmniej osoby starsze lub w wieku średnim. Młodzież już dziś od mowy „po naszymu” wyraźnie odstępuje i mówi w ten sposób najwyżej wtedy, gdy chce mówić po polsku. Przewidujemy, że nowa generacja ludności większościowej będzie używała wyłącznie języka czeskiego, a mówienie „po naszymu” stanie się miarodajnym wskaźnikiem polskiej etniczności, i to, być może, po raz pierwszy w historii tego regionu. Nawet dawne austro-węgierskie spisy ludności, do których tak chętnie odwołuje się miejscowa proetnicznie nastawiona elita polska jako do źródeł godnych zaufania, nie były aż tak niezawodne. Określanie narodowości według używanego języka potocznego (*Umgangssprache*) nie jest gwarancją prawdziwych wyników, i to z wielu powodów: języków potocznych mogło tu być już wtedy więcej, mógł to być dialekt lub mieszana odmiana dialektalno-socjolektalna. Kolejnym problemem była z pewnością interpretacja tego kodu potocznego przez urzędników, niemających przecież żadnego wykształcenia (socio)lingwistycznego (Kamusella 2005: 60). Zresztą świadomość językowa samych użytkowników kodu potocznego była niska; nie odczuwali oni pewnie potrzeby zastanawiania się nad własnymi kompetencjami językowymi itp.

Za równie przesadne uważamy podkreślanie wielokulturowości Zaolzia (i innych regionów kontaktowych), które stało się modą, ponieważ – jeśli spojrzeć z nieco szerszej perspektywy – nie jest to zjawisko aż tak wyjątkowe. Wielokulturowość była w przeszłości doświadczana być może częściej niż obecnie. Zresztą:

[...] można dojść do wniosku, że dawna, np. XIX-wieczna, Europa – przy wszystkich swoich mankamentach – w niejednym zakątku była przepełniona tolerancją i wielokulturowością, choć nikt tego wówczas tak nie nazywał (Dębicki 2010: 90–91).

Kto jest więc użytkownikiem mowy „po naszymu”? Ktokolwiek, kto ją zna, kto ma okazję jej używać i nie wstydzi się tego. Kto umyślnie nie skrywa swojego gwarowego pochodzenia, nie ma „kompleksu niższości kulturowej” (Lipińska 2015: 63). Kto umyślnie nie zrezygnował z niej na korzyść języka większościowego ze względu na dzieci (wnuki) i ich pozornie szybszy awans społeczny. Ktokolwiek, komu nie zabraniają tego na przykład środowisko zawodowe, partner lub rodzina (Bogoczová 2015: 443).

2. Zanim przejdziemy do prezentacji materiału językowego, musimy uczynić kilka uwag natury metodologicznej i technicznej. W empirycznej części artykułu przedstawimy najpierw fragmenty transkrypcji nagrań sporządzonych podczas rozmów z uczniami polskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie¹⁵, następnie przejdziemy do opisu tekstów z Facebooka, czyli komunikacji co prawda pisemnej, lecz bardzo zbliżonej do mówionej (w stylu potocznym). Także w tym wypadku chodzi

15 Rozmowy prowadziły paralelnie dwie osoby – jedna używała języka polskiego, druga mowy „po naszymu”, a zebrany materiał został w całości przedstawiony w osobnej publikacji (Bogoczová, Bortliczek 2014).

o autentyczne teksty nastolatków – uczniów lub absolwentów gimnazjum w Czeskim Cieszynie.

Zastosowane przez nas we fragmentach tekstów mówionych litery i znaki są zgodne z przyjętymi zasadami transkrypcji fonetycznej (v, č, ž, š, ř, ć, ź, ś, ź, ž, ř, ň i inne). Z kolei przykłady zapisane w sposób niefonetyczny, niby-ortograficzny, pochodzą z komunikacji za pośrednictwem Facebooka (skrót ^{Fb}), ale i one w znacznym stopniu oddają miejscową wymowę. Pewne modyfikacje reguł transkrypcji fonetycznej wynikają ze specyfiki gwary cieszyńskiej lub mowy potocznej na pograniczu czesko-polskim. Samogłoskę pośrednią między o i u (w ortografii ó) oddajemy za pomocą znaku ů, zwracając uwagę na to, że głoska ta rzeczywiście wymawiana jest w ten (odrębny) sposób. Podobnie zostaje w wymowie zachowana różnica między dźwięcznym h i bezdźwięcznym ch (nie stosujemy więc specjalnych znaków transkrypcji, nie uwzględniamy też w tym wypadku zmian akomodacyjnych). Niezgłoskotwórcze u, które wymawia się tu dwuwargowo, zapisujemy, używając litery ł. Frykatywne ř (w zależności od jego pozycji w wyrazie) wymawia się dźwięcznie lub bezdźwięcznie, co oddajemy za pomocą znaków ř/š. Zrezygnowaliśmy ze specjalnego zapisu welarnej wymowy n (ŋ), ponieważ nie odbiega ona od powszechnie spotykanej (por. *koleżanki, sukjenki, palačinky*). Do oddania modulacji głosu stosujemy znaki: ↓ (kadencja), ↑ (antykadencja), ~ (intonacja niewyraźna). Przerwę w wypowiedzi, z reguły wdechową, oznaczamy ukośnikiem: /. Miejsc akcentu nie zaznaczamy – jest zgodny z polskim, czyli paroksytoniczny. Czasami w zapisie pojawia się znak ē, który oznacza dźwięk towarzyszący chwili namysłu. Mając na uwadze to, by tekst był lepiej zrozumiały, utrzymujemy pisownię wielkich liter na początku nazw własnych. Badacza, który w rozmowie z informatorami używał języka polskiego, oznaczamy skrótem B-pol., badacza mówiącego „po naszymu”: B-gw. Litery A, B, C symbolizują pozostałych uczestników wywiadów.

2.1. Pierwsza rozmowa dotyczyła aktywności uczniów poza zajęciami szkolnymi. Uczestniczyły w niej, oprócz badaczek, dwie uczennice w wieku 18 lat. Z ich replik wynika, że starają się dostosować do kodu rozmówcy i mówić na przykład po polsku (czego nie czynią, rozmawiając między sobą). Obcych elementów leksykalnych jest tu niewiele, dlatego ich znaczenie wyjaśniamy w kwadratowych nawiasach w tekście.

Uczestniczenie w imprezach

B-pol.: čyli vy žefčynki beňžeće mječ ośemnaście lat~/ jak šfjentujeće te ośemnastki↑

A: ja zaprosiłam koležanki do herbačarni~/ poopovjadałyśmy sobje~/ [...] mamy tům rozmove provažić gvarom albo~

B-pol.: jak chceće↓/ a jag žiśaj maće ješče v ramach tego dňa jakjeś tam spotkaŋe [...]↑/ teš učestničyće f tym↑/ čy može šyjeće coś↑/ jakjeś modele↑/ a interesuje vas moda↑

A: no jo byłam właścivje v zešłym roku šem byłam popatšeć na tym pokaže mody↑/ ē i barzo mi še to podobało no že właścivje poživjałam koležanki jak właścivje sō kreatyvne~/ i potrajfom vymyšleć i ušyc takje sukjenki~/ barzo ładne↓

- B-pol.:** a tu ktoš s klasy teš tutaj od vas tam beňže prezentovał↑/ te sfoje kreacije↑
B: chyba s ce [klasy C]↓
A: chyba s ce baržej klasy no~/ že od na(s) s klasy vjym že ník(t) né šeł~
B-pol.: a oňi šyjo i prezentujot↑
B: račej šyjom↑/ i dobjerajom pŕžnej luži ktůžy to bendom prezentovać↓
A: a v zešłym roku był teš taki wypadeg že vlašćivje jedna koležanka sobje ušyla i ona vlašćivje teš sobje zaprezentovala te sfoje ubrańa↓
B: kjero to była~ [...]
B-gw.: a groš v jakim zespole↑
A: né↓/ ní né grŭm↓/ no i tańčym v Olže↓/ špjyvŭm f chůre špjyvŭm↓
B: teš špjyvŭm f chůre~/ vedle šebje vždyci [zawsze] mušymy stoć~
B-gw.: kjery głos špjyvoće~
A: drugi sopran~
B-gw.: ale ježžíce s tym chůrym isto co↑
B: ja~/ łoto [niedawno] my byli f Krakovje↓
A: no pŕet žešyńćŭma dńami jakoš tak~
B: pŕe(d) tym my byli~
A: v Bratislavje~/ no ješče f Čenstochovje~
B-pol.: sami se to fundujeće↑
B: coš sami↑/ a coš Ars Muzika↓/ a coš aji s Polski pŕichozo↑/ na to pińŭnzge↑/ né vjym~/ teras~
B-gw.: a s tŭm Olzŭm [zespół folklorystyczny] teš ježžíce isto ní↑
A: s Olzŭm ja na vyjazdy ja↓
B-gw.: kajšće byli nejdali~
A: ē nejdali jako~/ ē Olza jako vlašćivje co tańčym teras f Olže tag žeh nejdali była v Řešovje↓
B-gw.: tam je festival~
A: ja na tym festivalu žech tam była to był taki jako pjyršy vyjazd no~
B-gw.: a pši jakich okazjach vystympujeće~
A: tak to zaležy tŕeba [na przykład] v žešłym roku tag my tańčyli na Šfjyńće Stroju Regionalnego~/ potem faktyčne jakože jakši ē akce [imprezy] albo cošikej to tam teraz my tańčyli v Ňeborach na Ošeldŭfće↑/ pŕet mješŭncym čy cošika~/ teš je program na balove a~/ teš ježžymy po balach tańčymy~
B-gw.: a groš na skšypcach takŭm te tradycijnŭm jako myšlym klasyke čy~/ čy groš folklor↓
A: klasyke↓/ gŭŭńne↓/ že to je vlašćivje inačy zupełńe inny jako styl jako grańo folklor i klasyka no~
B-pol.: to škoła muzyčna tak↑/ juš skońčylaš čy ješče chožiš~
A: ē no vlašćivje ja jestem na teras vlašćivje mjałam f tym roku koncert apsolencki↑/ skońčylaŭ drugi stopjeń čfarty rok↑/ no ale chćałabym ješče f pšyšłym roku no jak~/ jag najdłůžej no~/ i to jez vlašćivje takje moje hoby no graž na tych skšypcach i bargo to lubje~
B-gw.: a ty teš mož jaki taki zainteresovańa specyfične↑
B: ē no tak jo na pŕiklat~/ na Młožeš chozym do Bystřice a tam jakože provažym taki mińichŭrek↑/ tak to mje aji bavi provažiz a učyž ih jak ē špjyvać a tak↑/ teš chozym rada špjyvŭm [lubię śpiewać] jakože f tym chůre f tym Kolegjum Juvenum↑

B-gw.: a sport↑

B: sport rada grům vĕ šatkůfke↑/ ale ěe grům jakśikej kajśikej [jakoś, gdzieś tam]~/
za jakśikej [jakiś tam] mjasta albo tak ale tu na gimplu [w gimnazjum]↓

Pozostałe dwie rozmowy są przykładem swobodnego wypowiedzania się „po naszymu”, choć i tu pojawiło się wiele wyrazów z polszczyzny ogólnej, dotyczących np. środowiska szkolnego. Wyrazów niepolskich, łącznie z czeskimi, jest tu o wiele więcej, dlatego do transkrypcji dołączamy objaśnienia umieszczone po tekście¹⁶.

Uprawianie sportu

B-gw.: a co vu ef↑

A: f klidu²↓

B: ujĕ³↓

C: třebas basket⁴ na ocene~

A: to se tak střido⁵~

B: my začynůmy fuzbalym⁶ potym je volejbal⁷ potym můmy ě normalě florbal a potym můmy na kůnec basket↓/ ale ešĕ aji atletyke mjynzy tym se kajśi⁸ fĕiśě

B-gw.: a do Parku Šikory choĕiĕ↑

A: [...] tam była tako staro ta gospoda a uš tam była schatrało⁹ tak to zbulali¹⁰~/ a myślym Źe zamjas(t) tego tam ěi ma ěiĕ↓/ to tam było jo ěe vjym co to było jakiśi taki podjum abo cośi takigo budova¹¹ tako to zbulali↓

B: nove chodńiki tam sům~

A: a były tam bramki a uš tam ěe sům tak škoda↓

B-gw.: a myśliĕ se Źe młōĕi luĹe majům dośĕ ruchu↑

C: vjeĕšinovje¹² tag mało↓/ bo tyn spord je taki specyfiĕny Źe to Źeli ĕlůvjeĕa na tego kjery go mo fak(t) rot¹³ a kjery go ěe muśi¹⁴↓/ ěi ma cośi mjynzy takim [...] kfůli tymu¹⁵ pan [...] zafśe z naz ěi moĹe¹⁶ jag ěikjeři majům zły stosunek do tego vu efu [...] nauĕyĕele ocynājům glůvĕne jagby tům snahe¹⁷ tego ĕlůvjeĕa jagby jego moĹliwośĕi ĕak se rozhodĕĕe¹⁸ [...]

B-gw.: umjyĕe vařiĕ¹⁹↑

B: ĕesneĕke palaĕinki kiśkula²⁰ je to ľatfe

A: teraz był Polrajch na Primje²¹~/ o půľ Źeśůntej to začyno ale ěe vjym kjere dńi~/ mama śe na to Źivo²²↓ [...] uĹ ěi ma vulgarny [...]

B: ěi jo se myślym Źe to patřiło do tego²³ bo tam fakt tam ěikjere ty ĕeski gospody tak docela²⁴ vypadły²⁵ źle a~/ potřebovalyby ta(k) kapke²⁶ vyvjetrac²⁷~

Uwagi do tekstu

¹ wychowanie fizyczne, WF

² cz. pot. *v klidu* ‘spoko, w porządku, OK’

³ cz. *ujde* to ‘moĹe być’

16 Skrót gw. oznacza ‘gwara, w gwarze’, skrót cz. – ‘język ĕeski, w języku ĕeskim’, pot. – ‘potocznie, w języku potocznym’.

- ⁴ cz. *třeba*, pot. *třebas basket(bal)* ‘na przykład koszykówka’
⁵ cz. *střídá se* ‘zmienia się’
⁶ gw. *fusbal/fuzbal* ‘piłka nożna’
⁷ cz. *volejbal* ‘siatkówka’
⁸ gw. *kajsi* ‘gdzieś’
⁹ cz. *zchátralá* ‘nędzna, zgrzybiała’
¹⁰ gw. *zbulać* ‘zburzyć’
¹¹ cz. *budova* ‘budynek’
¹² cz. *většinou*, rzadziej *většinově* ‘na ogół’
¹³ gw. *kiery go mo rod* ‘który go lubi’
¹⁴ cz. pot. *on ho nemusí* ‘nie przepada za nim’
¹⁵ cz. *kvůli tomu* ‘dlatego, z tego powodu’
¹⁶ cz. pot. *on z něj nemůže* ‘nie może go pojąć, zrozumieć’
¹⁷ cz. *snaha* ‘chęć, staranie’
¹⁸ cz. *rozhodne se* ‘zdecyduje się’
¹⁹ gw. *vařit*, cz. *vařit* ‘gotować’
²⁰ cz. *česnečka*, cz. *palačinky*, gw. *kiškula* ‘zupa czosnkowa’, ‘naleśniki’, ‘zupa ze zsiadłego mleka’
²¹ program telewizyjny nadawany na czeskim kanale telewizyjnym Prima, podobny do *Kuchenných revolucí*, prowadzony przez Zdeňka Pohlreicha
²² gw. *žívać se na co*, cz. *dívat se na něco* ‘oglądać coś’
²³ gw. *patřít*, cz. *patřit* ‘należeć, pasować’
²⁴ cz. *docela* ‘całkiem’
²⁵ ‘wyszły’
²⁶ gw. *kapke*, cz. pot. *kapku* ‘trochę’
²⁷ cz. *vyvětrat* ‘przewietrzyć’.

Oglądanie telewizji

B-gw.: moće jaki sfoje [ulubione] programy↑

A: jakśi możne jakśi serjale co grajům¹ jakśi vjynkšoścům amerycki² asi↑/ ale teras ty česki nıkjere to jakože ní taki jakśi ty dľugi jakśi Ordinance v ružove zahraďe³ tak to asi⁴ spiš⁵ ní↑/ ale to~/ albo jakśi filmy jakoby už jakśi komedje a tak~

B-gw.: a živoš se na čecha⁶~

A: no na čecha↓/ bo jakśi nům polski teraz ostatnům dobům⁷ hapruje⁸ tagže to~/ ale jeśi śćungům na přykła(d) tak s titulkami⁹ jagby↓

B: no a jo se strašně kupa ostatnům dobům živům na taki ty ě słovjynski¹⁰ programy~/ jako tam serjale a taki ty kryminalki¹¹ a~

B-gw.: a sledovaliście¹² SuperStar↑

A: jo osobně¹³ ja↓/ jakoby mje kupa wypadło¹⁴ žech tu třeba ně byla ale jag žech byla tag my sledovali~/ z rožinům↓

B-gw.: a co na to mŭviće~

A: tagže kupe luži nadovo¹⁵ no bo to už je taki strašně komercyjne a tak~/ ale ně vjym no~

B: jo ně vjym jo je tego nazoru¹⁶ že to ní ma už o tym špijvaņu¹⁷↓/ proste¹⁸ tam~

A: to tež je kupa asi jak čłowjek vyglŭndo no↓/ to už aji ŭńi sami mŭvjům↓

B-gw.: a tyś to vižała na żyvo že¹⁹↑/ jaki sŭm ty pšerwy [w telewizji – na reklamę]↑

A: no tak ty pšerwy były pluz minus ty tři čtyry minuty↑/ nebo²⁰ možna²¹ aňi ní né vjem~/ f televize²² mi ta(m) mi to připadało²³ že to je dlůkše ty přenosy²⁴ jako~/ jo né vjem my tam pšišli asi bylo~/ koło śudmej ůsmej a kůňcy to o dvanoste↓/ tagže²⁵~/ nış to całe pšipravili²⁶ jako doś tag dlůgo bo tag nış fšyskim vyjaśńům~/ taki to že~/ jak ta(k) gdośikej²⁷ beže stoć tak fšycy majům stanyć a taki to tak to tam kapke tr-vo²⁸ ale inačy~

B: f Polsce to je chyba inačy jo słyšała že f Polsce se inačy bawjům no~/ a je to fakt sranda²⁹ a že tam je lepoś atmosfera na takich tych żyvych~/ přenosach~

A: ale tag jo myślym že zależy o(d) tego co to je za~/ za soł³⁰ za akcja~/ ale taki ty śpyjwače to tak to je taki sfatygovane³¹ fšycko~/ ja to ja jakože tam sům vjynkšośćům tacy či luže~/ najivńi bych povjeżała↑/ že ůńi jag im povježům tag ůńi sům raży že ta kamera na nıh ježe tag ůńi piščům~

Uwagi do tekstu

¹ gw. *grajům* (o filmach), cz. *hrají* ‘lecać, są nadawane’

² cz. *americký* ‘amerykański’

³ *Ordinace v růžové zahradě* – tytuł czeskiego serialu

⁴ cz. *asi* [asi] ‘chyba’

⁵ cz. *spíš(e)* ‘raczej’

⁶ gw. *živać še na čecha* ‘ogłądać czeską telewizję’

⁷ cz. *poslední dobou, v poslední době* ‘w ostatnim czasie’

⁸ cz. *pot. haprovat* ‘zaczynać się, nie działać sprawnie’

⁹ cz. *film s titulky* ‘film z napisami’

¹⁰ gw. *słowjyński* ‘słowacki’

¹¹ cz. *pot. kriminálka* ‘kryminał, film kryminalny’

¹² cz. *sledovat* ‘śledzić’

¹³ cz. *osobně* ‘osobiście’

¹⁴ gw. *kupa vypadlo* ‘wiele [odcinków] przegapiłam, opuściłam’

¹⁵ gw. *nadovać*, cz. *nadávat* ‘narzekać, skarżyć się’

¹⁶ cz. *jsem toho názoru* ‘jestem tego zdania’

¹⁷ cz. *pot. je/není to o tom* ‘(nie) polega to na tym’

¹⁸ cz. *prostě* ‘po prostu’

¹⁹ w cz. *že* (w innym znaczeniu spójnik ‘że’) dodaje się wtedy, gdy przewiduje się zgodną opinię współmówcy ‘prawda?, nie tak?, no nie?, nieprawda?’

²⁰ cz. *nebo* ‘albo’

²¹ cz. *možná* ‘(być) może’

²² gw. *televiza*, cz. *televize* ‘telewizja’

²³ cz. *připadá mi* ‘wydaje mi się’

²⁴ cz. *přenos* ‘transmisja’

²⁵ cz. *takže* ‘więc’

²⁶ *připravít* ‘przygotować’

²⁷ gw. *gdośi(k/ej)* ‘ktoś’

²⁸ cz. *trvat/trvá* [tr-vat, tr-vá] (zawiera zgłoskotwórcze *r*) ‘trwać/trwa’

²⁹ gw., cz. *sranda* ‘heca, zabawa’

³⁰ ‘co to za show’

³¹ w zamyśle ‘sprofanowane’

2.2. W kontaktach facebookowych uczestnicy wypowiadają się absolutnie swobodnie, swobodnie korzystają też z grafii czeskiej i polskiej, nie przestrzegając zasad ortograficznych, co zostanie omówione poniżej. Tekst wpisaliśmy w tabelę, by można było porównać oryginał z jego tłumaczeniem na język czeski i polski, z którego wynika, że słownictwo (i nie tylko) wypowiedzi informatorów ma zdecydowanie bliżej do języka czeskiego niż polskiego.

Słuchanie muzyki

| Oryginał | Po czesku | Po polsku ¹⁷ |
|--|---|---|
| <i>I choc zech nima bubenik, tak se nimogym zbawic pocitu, ze Phil Collins je strasnie inowatiwni grocz na bymbny... jaxi mnie to jeho grani nieniechowo chladnym...</i> | I když nejsem bubeník, tak se nemůžu zbavit pocitu, že Phil Collins je strašně inovativní hráč na bubny... jaksi mě to jeho hraní nenechává chladným... | I choć nie jestem perkusistą, to nie mogę oprzeć się wrażeniu, że Phil Collins jest strasznie innowacyjnym perkusistą [dobrze gra na perkusji]... jakoś wobec jego grania nie mogę zostać obojętny... |
| <i>Gdosi tu na sidliszczu poslocho dosc naglos dosc szilene songi, zrowna gro "Erotic - Fred come to bed"! Pokraczuje "East 17 - House of love"! Co przidzie dali?</i> | Kdosi tady na sídlišti poslo-uchá dost nahlas dost šílené songy, zrovna hraje [...] Pokračuje [...] Co přijde dál? | Ktoś tu na osiedlu słucha dość głośno szalonych [okropnych, beznadziejnych] piosenek [przebojów], właśnie leci [...] A teraz [...] Jaki będzie kolejny? |

Wyjazdy i powroty

| Oryginał | Po czesku | Po polsku |
|--|--|--|
| <i>Wczoraj zech konecznie dorazil ze soustrzedeni a ani moc nie prahnym po tym strawic nadchodzajoncy tydziyn w Brnie...</i> | Včera jsem konečně dorazil ze soustředění a ani moc neprahnu po tom strávit nadcházející týden v Brně... | Wczoraj wreszcie dotarłem [do domu] ze zgrupowania i nawet nie spieszy mi się, żeby spędzić nadchodzący tydzień w Brnie... |

17 Ze względu na większą czytelność tekstów ich polskie tłumaczenie zostało poddane pewnej korekcie stylistycznej.

Nieobecność na imprezie szkolnej

| Oryginał | Po czesku | Po polsku |
|---|--|---|
| <i>pokud byl wczora na bazantce gdosik, komu wadzilo ze my nedorazili (wiymin minimalnie o 2 :), tak se mu tu werzejnie omowiom! sorry, ale nedalo se z tym nic zrobit...</i> | Pokud byl včera na bažantáku [vítání bažantů] kdosi, komu vadilo, že jsme nedorazili (vím minimalne o dvou), tak se mu veřejně omlouvám! Sorry, ale nedalo se s tím nic dělat... | Jeżeli był wczoraj na otrzęsinach [imprezie szkolnej] ktoś, komu przeszkadzało, że nie dotarliśmy (wiem co najmniej o dwóch), to go tutaj publicznie przepraszam! Sorry, ale nie dało się z tym nic zrobić... |
| <i>gdo tam dzisio nedorazi, tego mazym z pratel!</i> | Kdo tam dnes nedorazí, toho mažu z přátel! | Kto tam dzisiaj nie dotrze [tj. nie przyjdzie], tego wyrzucam z grona przyjaciół [na Facebooku]! |
| <i>ty jo, eszcze zech se nakoniec rozhodla, že dorazym...-D To bedóm tak 2 hodki.</i> | Ty jo! Ještě že jsem se nakonec rozhodla, že dorazím. To budou tak dvě hodky. | No nie! Całe szczęście, że się w końcu zdecydowałam przyjść. Zajmie mi to ze dwie godzinki. |
| <i>mno nie wiymin z tym mnozstwim sniegu a aktualniom ledowkom na hrzebenech...</i> | No, nevím, s tím množstvím sněhu a aktuální ledovkou na hřebenech... | No, nie wiem, jest mnóstwo śniegu, a zbocza gór są oblodzone... |

Przygotowanie do lekcji

| Oryginał | Po czesku | Po polsku |
|--|--|---|
| <i>mo asi jaksi problemy ze soustrzedzyniym przez dziyn, bo se niebyl przez caly dziyn schopny nauczyc to, co se teraz w nocy nauczyl asi biehem 2 godzin...</i> | Má asi jakési problémy se soustředěním přes den, protože nebyl (po) celý den schopný naučit se to, co se teď v noci naučil asi během dvou hodin... | Ma chyba jakieś problemy z koncentracją w ciągu dnia, bo nie był w stanie przez cały dzień nauczyć się tego, czego teraz w nocy nauczył się w ciągu dwóch godzin... |

Zajęcia szkolne

| Oryginał | Po czesku | Po polsku |
|---|---|---|
| <i>Dzisiaj nieskutecznie lekcja czeskiego! Objaw roku: pan Kundera ma dzisiaj urodziny! A tak my się mu zdecydowali pożyczyć wszystko najlepsze na fejsbuczku a podporzili my to „sympatickom” foteczkom.... Innymi słowy dalsze luksusni czeski!</i> | Dnes neskutečná hodina češtiny! Objev roku: pan Kundera má dnes narozeniny! A tak jsme se rozhodli mu popřát všechno nejlepší na Facebooku [fejsbučiku] a podpořili jsme to sympatickou fotečkou... Jinými slovy další luxusní čeština [výuka češtiny]! | Dzisiaj rewelacyjna lekcja czeskiego! Odkrycie [wydarzenie] roku: pan Kundera ma dziś urodziny! A więc zdecydowaliśmy się życzyć mu wszystkiego najlepszego na naszym „fejsbuczku” i zamieścić tę sympatyczną fotkę... Innymi słowy – kolejny luksusowy czeski! |

Oglądanie westernu

| Oryginał | Po czesku | Po polsku |
|---|--|--|
| <i>co takhle[n]c se přes wesškery odpor ku westernom podziwac na The Unforgiven?...je to fakt dobre aj dlo kogokoliw, gdo nierod westerny</i> | Co[ž] takhle[nc] se přes veškery odpor k westernům podívat na [...]? Je to fakt dobré i pro kohokoliv, kdo nerad westerny. | A jakby jednak mimo wstrętu do westernów zobaczyć [...]? To naprawdę dobry film, nawet dla tych, którzy nie lubią westernów. |

Naśmiewanie się z kolegi

| Oryginał | Po czesku | Po polsku |
|--|--|---|
| <i>Nima dziwu, ze se twaržil nasranie, eszcze dzisiaj mom wycitki svedomi jak my se mu neomalenie smioly:D</i> | Není divu, že se tvářil naštvane, ještě dnes mám výčitky svědomí [z toho], jak jsme se mu neomaleně smály. | Nic dziwnego, że miał głupią minę, jeszcze dziś mam wyrzuty sumienia [z tego powodu], jak się z niego bezzecznie śmiałyśmy. |

Fotografowanie

| Oryginał | Po czesku | Po polsku |
|---|---|--|
| <i>sory za kwalite, na stužkowaku se mi cosi stało z fotakiym</i> | Sorry za kvalitu, na ztužkováku se mi cosi stało s foťákem. | Sorry za jakość, na studniówce coś mi się stało z aparatem [fotograficznym]. |

| Oryginał | Po czesku | Po polsku |
|--|--|---|
| <i>Marku tvoje fotky som superowe. Tak jeszcze pred tym, niz bejesh totalnie proslaweny fotograf mi muszis slibicz, ze bejesh nasz fotograf na naszym szlubje kiedyszi w budoucnu.</i> | Marku, tvoje fotky jsou suprové. Tak ještě před tím [dřív], než budeš totalně proslavený fotograf, musíš mi slíbit, že budeš náš fotograf na naší svatbě kdysi v budoucnu. | Marku, twoje zdjęcia są super. Więc zanim jeszcze zostaniesz wybitnym fotografem, musisz mi obiecać, że kiedyś w przyszłości będziesz robił zdjęcia na naszym ślubie. |

Krytyka ortografii

| Oryginał | Po czesku | Po polsku |
|--|--|--|
| <i>Strasnie pocieszy, jak už aji debilni zadani na program we Windows wyciepuje, že czy pry jeśli go nie chcym zdiagnostykować, že skusi nóńšč žeszyni moigo problemu. No nie wiym, može to skusić, ale 3000 žóndków na kierych chybi pore zaworek, asi nieporzeszy :)</i> | Strašně [hrozně] potěší, když už i debilní zadání do programu ve Windows vyhazuje, že prý jestli ho nechci zdiagnostikovat, že zkusí najít řešení mého problému. No nevím, může to zkusit, ale 3000 řádků, na kterých chybi pár závorek, asi nepořeší. | Śmiesz mnie, kiedy nawet idiotyczny Windows pyta, czy nie chcę go zdiagnozować, że spróbuje znaleźć rozwiązanie mojego problemu. No nie wiem, może spróbować, ale 3000 wierszy, w których brakuje kilku nawiasów, chyba nie naprawi... |
| <i>ty ale to nima dobre pisac ŽESZYNI A ŽÓNDKÓW....</i> | Ty, ale to není dobré [dobře, v pořádku] psát „řešení” a „řádků” s ž. | Ty [słuchaj], ale to nie jest dobrze, kiedy się pisze ... |
| <i>Jo je technik, z tym na mnie niechodź. Jo bydym rod jak zrobim test z angielskiego :)</i> | Já jsem technik, s tím na mne nechod. Já budu rád, když udělám test z angličtiny. | Ja mam umysł ścisły [techniczny], dlatego nie zawracaj mi tym głowy. Będę zadowolony, kiedy zdam test z angielskiego. |
| <i>Ale mature na gimplu mosz :-D to som podstawowe znajomosci jezykowe :))</i> | Ale maturitu na gymplu máš. To jsou základní jazykové znalosti. | Ale maturę w gimnazjum zdałeś. To są podstawowe wiadomości językowe. |
| <i>To mi fórt mama wtlóko, ale jo to jakosi nigdy nie umioł ż a rz to nima moja silno stránka</i> | To mi pořád [furt] máma vtlouká do hlavy, ale já to jaksi nikdy neuměl ž a ř, to není moje silná stránka | To mi wciąż mama wbija do głowy, ale ja tego jakoś nigdy nie umiałem [tego] ż i rz, to nie jest moja mocna strona. |

3. Obecnie przechodzimy do omówienia najważniejszych zjawisk językowych zauważonych w powyższych fragmentach. Rozpoczynamy tradycyjnie od płaszczyzny fonetyczno-fonologicznej, by w dalszej kolejności przejść do innych poziomów systemu, tj. morfologicznego i leksykalnego (frazologiczno-składniowego, stylistycznego).

3.1. Różnice między gwarowym a ogólnopolskim systemem fonetyczno-fonologicznym są tylko częściowo uświadamiane.

Zgodnie z normą gwarową za pochylone *a* konsekwentnie występuje w mowie Zaolzian samogłoska *o*, a przed spółgłoską *m* – samogłoska *ů*, i to zarówno w wyrazach polskich, jak i bohemizmach leksykalnych: *jo*, *mo* *rod*, *stoć*, ^{Fb}*groc*, *nům*, *ńe grům*, *zaćynůmy*, *schatrało* (cz. *zchátralá*), *nieskuteczno* (cz. *neskutečná*), ^{Fb}*nierod* (cz. *nerad*), *nadovo* (cz. *nadává*) i inne.

Nosowe *o* (ortograficzne *ą*) wymawia się z reguły asynchronicznie i/lub w sposób zawężony: *sům*, *majům*, *bendom*, *gwarom*, *s tům* *Olzům*, ale *potrafię* wymyśleć; podobnie *ę* przechodzi w *ym/yn*.

Utrzymuje się zwężenie artykulacji pochylonego *e*: *śpijvům*, *vjym*.

Wyrazy czeskie ulegają w wymowie adaptacji gwarowej. Nie dotyczy to na przykład zachowania dźwięcznego *h* za słowiańskie *g*: *snahe*, *rozhodńe*, ^{Fb}*biehem*, a nie np. *snage*, *biegiem* (ale w dopełniaczu zaimków i przymiotników zawsze *-ego/-igo*: *veškerego*, *lüksušńigo*), ostrej (twardej) wymowy grup *ci*, *zi*, *si* (tzn. bez palatalizacji, która mogłaby wynikać z zapisu): *pocit*, *asi*.

Palatalne czeskie spółgłoski *ť*, *ď* zostają zachowane albo zmieniają się w *ć*, *ź*: *Ordinace v ružove zahraďe*, ^{Fb}*na sídliszczu* (cz. [na si:dlišti], pisownia: *sídlíšti*), ^{Fb}*ze soustředeni* (cz. [soustřeďeňi:], pisownia: *soustředění*). Ostatni przykład jest też dowodem na to, że wraz z czeskim wyrazem przedostaje się do mowy Zaolzian czeski dyftong *ou* (także w wypadku: ^{Fb}*w budoucnu*), podobnie jak zgłoskotwórcze *r* (*tr-vo*).

Wyrazów obcych Zaolzianie nie wymawiają z podwojonymi spółgłoskami, jak przewiduje polska ortoepia, ale na sposób „czeski” (np. *pica* ‘pizza’, *špagety* ‘spaghetti’, *rizoto/ryzoto* ‘risotto’), co akurat w powyższych fragmentach tekstów nie zostało odnotowane. Polska wymowa natomiast pojawia się w wyrazach typu *podjum*, *komedje*, *serjal*, w których wymowa czeska przewiduje o jedną sylabę więcej: *po-di-jum*, *ko-me-di-je*, *se-ri-jál*.

Grupy *tw*, *kw*, *sw*, *cw* itp. w tekstach czeskojęzycznych Zaolzianie wymawiają niepoprawnie – z postępową asymilacją pod względem dźwięczności, czyli jako *tf*, *kf*, *sf*, *cf*, po czym są w środowisku czeskim dobrze rozpoznawalni. Z perspektywy czeskiej błędem jest też zmiękczenie welarnych *k*, *g*, *ch* (por. ^{Fb}*fotakiym*).

Jak już zostało zasygnalizowane, z autentyczną wymową wiąże się zapis wyrazów w tekstach pochodzących z Facebooka. To, jak wyraz niepolski (nieliteracki) został zapisany, zależy od wielu czynników. Piszący nie dostrzega własnych „błędów” albo dostrzega je, lecz nie opłaca mu się ich poprawiać; nie zmienia klawiatury z czeskiej na polską, z reguły rezygnuje ze znaków diakrytycznych czeskich i polskich (wyjątk-

kowo pojawiło się *ž*). Przeciwnie, w tekstach występuje litera *w* (zamiast *v*) i inne polskie dwuznaki, i to nawet w wyrazach czeskich (por.: *mnozstwim*, *ledowkom*, (dło) *kogokoliw*, *nieskuteczno*, *werzejnie*). Przeważa czeska, tzn. łączna pisownia *nie* z czasownikiem (*nima*, *nimogym*, *niepoczesz*, *niedorazi*, *nieniechowo*, ale *nie prahnym*). Co ciekawe, zamiast znaków *š*, *č* (lub dwuznaków *si*, *ci*) albo jednej litery *s* lub *c* pojawia się dosyć często dwuznak *sz*, *cz* (*muszisz*, *slibicz*, *na szlubje*, *kiedyszi*), co nie ma żadnego związku z tzw. sziakaniem, czyli specyficzną wymową obserwowaną w południowo-wschodniej części Zaolzia (w Jabłonkowie i okolicy), polegającą na zlanii się szeregu głosek *š*, *ž*, *č*, *ž* z szeregiem *š*, *ž*, *č*, *ž* przy wyodrębnieniu *s*, *z*, *c*, *ž* (np. *do Češina*). W wyrazach czeskich nie respektuje się iloczasu; jak już zauważono, rezygnuje się też z zapisu specyficznych czeskich liter (oddających specyficzne głoski) *ř*, *ď* ewentualnie *tě*, *dě* (*soustrzedeni*, *z hodki*, *z fotakiym*).

3.2. Niektóre cechy fonetyczno-fonologiczne zostały w mowie Zaolzian zmorfologizowane – przejawiają się w końcówkach wyrazów zapożyczonych z języka czeskiego: *ze soustrzedzyniym* (cz. *se soustředěním*), *strzido* (*še to*) (cz. *střída* (*se to*)), *podporzili my to [...] foteckom* (cz. *fotečkou*), *z fotakiym* (cz. *s foťákem*), *nieskuteczno* (cz. *neskutečná*), (*ocyňajům*) *snahe* (cz. *oceňuji*) *snahu* – za dawne krótkie nosowe *o*) itd. Odminną wymową nie da się jednak uzasadnić takich form czeskich leksemów, jak np.: *s titulkami* (cz. *s titulky*), *na żyvych přenosach* (cz. *přnosech/přenosích*), *na sidliszczu* (cz. *na sídlišti*), ale *na hřebenech* (pod kątem czeskiego – poprawnie). Z fleksji czasownikowej na uwagę zasługuje nadal żywa forma 1. os. l.p. cz. przeszłego zawierająca aorystyczne *-ch* (*žech tam byla*, ^{Fb}*zech dorazil*, ^{Fb}*zech se rozhodla* itp.). Nietrudno zauważyć wyraźną tendencję do stosowania gwarowych form zaimków oraz przysłówków z morfemem *-k(a/ej)* (*cośika*, *jakśikej*, *kajśikej*). Gwarową lub czeską postać mają przymiotniki *amerycki* (amerykański) lub *słowjiński* (słowacki).

3.3. Zdecydowanie najwięcej elementów czeskich dostrzegamy w słownictwie, frazeologii, na poziomie składniowym (kolokacje, rekcja czasowników, połączenia przyimkowe), ale też w zakresie nacechowania stylistycznego wyrazów. Stan ten potwierdza fakt odnotowany już przez innych badaczy (np. Annę Seretny, Ewę Lipińską, Władysława Miodunkę, Stanisława Dubisza), że użytkownik polszczyzny eksterytoriałnej wyraża się w deklarowanym (polskim) języku ojczystym na poziomie często dziecka lub nastolatka. Nie potrafi w nim zwerbalizować swoich myśli dosadnie, jędrnie, dowcipnie, sarkastycznie, w sposób „modny”, z odpowiednim zaangażowaniem itp., co udaje mu się w języku kraju zamieszkania. Młodzi ludzie pragną za pośrednictwem języka nie tylko o czymś informować, ale też dzielić się swoimi poglądami, postawami obywatelskimi, wyznawanymi wartościami albo po prostu bawić się słowami, używać języka w sposób zabawowy, kreatywny. Do gwaryzmów leksykalnych, których nie da się tu wszystkich wymienić, należą np. *vařić*, *kapke*, *łoto* – z rzadkim już dzisiaj protetycznym *u/ł* w nagłosie). Wśród bohemizmów wiele jest wyrazów gramatycznych, synsemantycznych – spójników, przyimków, partykuł, ewentualnie przysłówków (por. *nebo* ‘albo’, *pokud* ‘jeżeli, jeśli, o ile’, *kvůli*

(cz. *kvůli*) ‘z powodu’, ^{Fb}*biehem* (cz. *během*) ‘w trakcie, w ciągu, podczas’, *třeba* ‘na przykład, założmy, powiedzmy’, *asi* ‘chyba, może, około’, *spíš* (cz. *spíš(e)*) ‘raczej’, *docela* ‘całkiem’, *zrovna* ‘prawie, właśnie, w tej chwili’). Osobną grupę zapożyczeń tworzą wyrazy potoczne, stylistycznie nacechowane, slangowe (typowe dla języka młodzieży), np. *gimpel* (cz. *gympl*) ‘gimnazjum, buda’ (też z przyimkiem *na*: cz. *na gympl*, *na gymplu*), ^{Fb}*stužkowak* (cz. *stužkovák*) ‘studniówka’, *basket* ‘koszykówka’, *f klidu* (cz. *v klidu*) ‘spoko’. Popularne są czeskie frazeologizmy (nie zawsze literackie), np. *ne musí go* (cz. *nemusí ho*) ‘nie przepada za nim, nie lubi go’, *ni může z nas* (cz. *nemůže z nás*), tu: ‘nie może nas pojąć, zrozumieć’, ^{Fb}*nimogym se zbavit pocitu* (cz. *nemohu se zbavit pocitu*) ‘nie mogę oprzeć się wrażeniu’, ^{Fb}*nie prahným po tym* (cz. *neprahnu po tom*) ‘nie tęsknię za tym’, ^{Fb}*nima dziwu* (cz. *není divu*) ‘nic dziwnego’, ^{Fb}*z tym na mnie niechodź* (cz. *s tím na mne nechod’*) ‘nie zawracaj mi tym głowy’, *ostatním dobům* (cz. *poslední dobou*) ‘w ostatnim czasie’.

4. Na zakończenie wypada wrócić do podstawowych wniosków oraz przesłanek artykułu. Przede wszystkim należy odpowiedzieć na zadane w tytule pytanie: jak właściwie mówią Zaolzianie? Okazuje się, że mówią różnie. Mówią po polsku (poprawnie raczej tylko w zamyśle), popełniając typowe błędy interferencyjne. Mówią po czesku – młoda generacja dobrze lub nawet bardzo dobrze, choć mogą pojawić się rzadkie wyjątki. Używają ponadgwarowego kodu „po naszymu” – powszechnie i z największą swobodą. Zmienność ta nie jest naszym zdaniem synonimem przejściowości, niestabilności czy nieostrości granic zaangażowanych w to zjawisko systemów językowych, ale raczej cechą kompetencji językowej mówiących, zbudowanej na szerokim wachlarzu rejestrów.

W związku z powyższym nasuwa się kolejne pytanie: czy badania nad językiem Zaolzia powinny wchodzić w zasięg lingwistyki polonistycznej? Naszym zdaniem tak, i to co najmniej ze względu na tutejszą obecność polszczyzny ogólnej – kulturalnej, nie mówiąc o tradycyjnej gwarze zachodniocieszyńskiej, która należy do zespołu dialektów śląskich języka polskiego.

Stwierdzamy, że polszczyzna na Zaolziu zastępuje jej użytkownikom polską „ojczyznę”, jakkolwiek odległą i niedoświadczaną. Rozwija się o wiele wolniej i z dala od polszczyzny krajowej, wykazuje typowe cechy języka eksterytorialnego i ogranicza swoich użytkowników w wyrażaniu się w sposób spontaniczny i „nowoczesny”. Odbiega też od polszczyzny krajowej ze względu na fakt, że została włączona w nurt innych warunków politycznych, gospodarczych, kulturowych, obyczajowych itp. (Lipińska, Seretny 2009: 148).

Literatura

- BOGOCZOVÁ I., 2015, *Nový slovanský pidžin na česko-polské hranici? Několik příkladů mluvy na českém Těšínsku*, „Slavia” nr 4 (84), s. 441–455.
- BOGOCZOVÁ I., BORTLICZEK M., 2014, *Jazyk příhraničního mikrosvěta (běžná mluva Těšíňanů v ČR) // Język przygranicznego mikroświata (mowa potoczna mieszkańców Zaolzia)*, Ostrava 2014.
- BOGOCZOVÁ I., BORTLICZEK M., 2016, *Język Polaków na Zaolziu dziś*, [w:] K. Czajkowski, J. Ivánek, J. Muryc (red.), *Śladami Polaków na czeskim/austriackim Śląsku // Stopami Polaków w českém rakouském Slezsku*, Częstochowa – Ostrava, s. 288–306.
- DĘBICKI M., 2010, *Wielokulturowość Śląska Cieszyńskiego*, [w:] D. Chmielewska-Banaszak, J. Frątczak-Müller, M. Roszkowska, A. Wachowiak (red.), *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej VII. Pogranicza kultur i narodów*, Zielona Góra, s. 89–103.
- GOLKA M., 1999, *Pogranicza – Transgraniczność – Transkulturowość*, [w:] L. Gołdyka (red.), *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej – kontynuacje*, Zielona Góra, s. 13–26.
- KAMUSELLA T., 2005, *Naród – de gustibus non est disputandum*, [w:] W.J. Burszta, K. Jaskułowski, J. Nowak (red.), *Naród. Tożsamość. Kultura. Między koniecznością a wyborem*, Warszawa, s. 43–47.
- LIPIŃSKA E., 2015, *Dwujęzyczność kognitywna*, „LingVaria” nr 2 (20), s. 53–68.
- LIPIŃSKA E., SERETNY A., 2009, *O polszczyźnie literackiej na obczyźnie*, „Postscriptum Polonistyczne” nr 2 (4), s. 145–165.
- OŻÓG K., 1998, *Język polskiej wsi na tle przemian współczesnej polszczyzny*, [w:] S. Gala (red.), *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii*, Łódź, s. 119–125.
- SMUŁKOWA E., 2010, *Integracja języków na pograniczu białorusko-polsko-litewskim i jej konsekwencje dla teorii zapożyczeń*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXVI, s. 97–109.
- SZYMECZEK J., 2014, *Wojenki, Kongres i walka o polskość*, [w:] A. Drobik, D. Legierski, J. Szczepańska (red.), *Rozmowy o Śląsku Cieszyńskim*, Ustroń, s. 236–247.
- WYDERKA B., 2014, *Śląskie dylematy językowe*, [w:] L.M. Nijakowski (red.), *Europejskie i regionalne instrumenty ochrony języków zagrożonych*, Warszawa, s. 69–76.

„How do they speak?” or on commonly spoken language of the Poles in the Czech part of the Cieszyn Region Summary

The paper consists of three parts. Having characterised the region, local population, and linguistic situation (with a detailed description of education in Polish minority schools), the author introduces fragments of transcribed audio recordings of interviews with students of a Polish grammar school, as well as examples of their communications on Facebook. The author analyses the authentic language code used by the members of the Polish minority and compares it with both Polish and Czech, arriving at the conclusion that it is a hybrid (mixed) interdialect with elements of both Polish and, predominantly, of Czech.